



### **Małgorzata Dobrowolska**

Katedra Psychologii Pracy i Organizacji,  
Wydziału Pedagogiki i Psychologii, Uniwersytet Śląski  
E-mail: malgorzata.dobrowolska@us.edu.pl

### **Agnieszka Labus**

Katedra Urbanistyki i Planowania Przestrzennego,  
Wydziału Architektury, Politechnika Śląska  
E-mail: agnieszka.labus@polsl.pl

# Nowe potrzeby mieszkaniowe starzejącej się ludności – zarys problemu

## **Abstract**

This article focuses on alternative ways of a residence for the elderly, with particular emphasis on the concept of intergenerational houses in the context of existing opportunities in Poland. The issue of intergenerational houses juxtaposed with considerations about aging in general and the consequences for the phenomena described by various disciplines of social and humanities sciences.

**Key words:** intergenerational houses, cohousing, ageing society

## **1. O STARZENIU SIĘ SŁÓW KILKA**

Z greki pojęcie gerontologii jako nauki zajmującej się starzeniem organizmów wprowadził Ilia Miecznikow w 1903 roku (Woźniak, 2012). Obecnie to pojęcie obejmuje rozmaite dziedziny wiedzy, które zainteresowane są tematyką starości i starzenia się, stąd jej interdyscyplinarny, czy multidyscyplinarny charakter. Gerontologia wchodzi w obszar nauk społecznych i humanistycznych zrzeszając pedagogikę, psychologię, socjologię, medycynę, filozofię, ekonomię, politykę społeczną oraz inne dyscypliny, jak informatykę (Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 5). Zajmuje się problemami warunków i poziomu życia starzejącego się społeczeństwa (problemami psychologicznymi, społecznymi (normalizacyjnymi, adaptacyjnymi, spędzaniem czasu wolnego)).

Z uwagi na ogrom stereotypów związanych z osobami starszymi poszukuje się takich rozwiązań dla osiedlania seniorów (których przykładem są domy wielogeneracyjne), które będą związane ze stabilizowaniem środowisk, zmniejszaniem kosztów opieki państwa, przeciwdziałaniem negatywnym lub/i pseudopozytywnym stereotypom starości.

Obawa przed doświadczaniem starości i niechęć wobec ludzi starych – gerontofobia vs. gerontokracja czyli uznanie dla mądrości, jako wynik długiego życia, połączone z prestiżem i uznaniem dla pełnienia najważniejszych społecznie funkcji to typowe paradoksy (Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 18). Takie dualne traktowanie starości, ukierunkowały dwie społeczne teorie starzenia się z połowy XX wieku. Koncepcja redukcjonistyczna jest związana z uznaniem postępującej degradacji starzejącego się organizmu, jego psychiki i intelektu, reedukacji aktywności człowieka i interakcji z otoczeniem (teoria wyłączenia się, wycofywania się – Cumming, Henry, 1961 za: Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 18). Podkreśla się procesy separacji społecznej, jako warunku koniecznego dla dobrostanu emocjonalnego, zwiększonej refleksyjności, skupienie się na sobie i własnej duchowości, zmniejszających się zaangażowania w sprawy innych, zainteresowań, podejmowaniu nowych ról i obowiązków, ograniczanie obecnych zadań. Druga koncepcja – teoria aktywności (activity theory – Cavan, Burgess, Goldhamer, Havighurst, 1949) odwrotnie - za warunek dobrostanu jednostki uznaje aktywność, zaangażowanie, jako społecznie najbardziej cenioną wartość, dla utrzymania pozytywnego obrazu siebie. Te tracone w okresie emerytalnym role, jednostka zastępuje nowymi, z taką aktywnością jest związane samopoczucie. Społeczna, intelektualna i fizyczna vitalność prowadzą do większej satysfakcji życiowej (Halicki, 2010; Szarota, 2010; za: Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 19).

Zmiany cywilizacyjne, wydłużająca się linia życia, powoduje, że wzrasta liczba osób starszych, liczba emerytów. Jest to nieznane dotąd zjawisko demograficzne. Wymusza to na specjalistach różnych dyscyplin naukowych poszukiwania takich rozwiązań, które możliwe będą do włączenia w nurt polityki społecznej o nowym kształcie, przeciwdziałające wykluczeniu społecznemu seniorów, w szczególności związane jest to z optymalnym z uwagi na tzw. strefy komfortu – zamieszkaniem, gwarantującym odpowiednie warunki aż do śmierci. Dane statystyczne prognozowanych wskaźników liczby osób starszych wskazują wyraźnie, że np. w 2060 roku liczba osób 80+ wzrośnie trzykrotnie, około roku 2050 po raz pierwszy w dziejach liczba osób 60+ przewyższy liczbę dzieci i młodzieży do lat 15stu (World Population Policies 2009, 2010). Z takim fenomenem jeszcze nigdy nie mieliśmy do czynienia (Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 7). Dla Polski prognozy wskazują, że około roku 2060 staniemy się najstarszym demograficznie narodem Europy (po Słowacji), z medianą przekraczającą 54 lata (znajdziemy się w tzw. depresji demograficznej), co rodzi problemy obciążenia dla gospodarki i wymusza nowe rozwiązania socjalne – opieki nad osobami starszymi. Dynamicznie też rośnie liczna najstarszych osób spośród starych (zjawisko tzw. podwójnego starzenia się), co wzmacnia zjawisko wielopokoleniowości. W wyniku podwójnego starzenia się, feminizacji starości (na całym świecie w starszych grupach wiekowych są kobiety, z uwagi na zdeterminowane biologicznie dłuższe życie kobiet) i singularyzacji (jednoosobowe gospodarstwa domowe) życia seniorów nastąpią poważne zmiany społeczno-kulturowe i gospodarcze. Z jednej strony sylwetka przyszłego seniora zapowiada się pozytywnie – są to osoby obecnie wykształcone, z uwagi na trendy zdrowego stylu życia i dbania o kondycję psychofizyczną, co może skutkować aktywnością i poprawnym wzorem konsumpcji i stylu życia, mniejszym obciążen-

niem polipatologią, wielochorobowością. Z drugiej strony z uwagi na utrudnienia gospodarcze może dojść do niekorzystnych zjawisk społecznych, jak ubóstwo, dotkliwe poczucie osamotnienia, wykluczenie społeczne (Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 10-13).

Owe zmiany demograficzne pociągają szereg konsekwencji społecznych, kulturowych, edukacyjnych, socjalnych i ekonomicznych. Już dziś obserwuje się skutki dla finansów publicznych, dla systemu świadczeń emerytalnych, zdrowotnych i opiekuńczych.

Jakieś pięćdziesiąt lat wcześniej (w latach 60-70tych) mówiono o „bombie demograficznej”, „metastazie ludzkości”, o efektach nadmiernej płodności – o przeludnieniu Ziemi, wprowadzono nawet kontrowersyjną kontrolę urodzeń (w Chinach) z uwagi na zbyt wysoki przyrost naturalny. I oto w krótkim okresie czasu, wszystko się zmienia (kilkadziesiąt lat zaledwie) – doświadczamy „drugiego przejścia demograficznego” (pojęcie za: Dirk van de Kaa i Ron Lesthaeghe (Mastysiak, Baranowska, 2003)). Autorzy podają, że związane jest to z sześcioma procesami. Po pierwsze ze znacznym obniżeniem płodności i spadku dzietności, po drugie – ze spadkiem umieralności w szczególności u niemowląt, po trzecie z kontrolą urodzeń i świadomym opóźnianiem wieku prokreacji (36% kobiet w wieku rozrodczym zostaje matkami między 25-29 rokiem życia, 28% - mając 30-34 lata (The Word FactBook, 2013)), po czwarte – z upowszechnianiem się alternatywnych wzorów życia rodzinnego, po piąte – z wydłużaniem się okresem życia. Proces starzenia się nie jest równomierny we wszystkich regionach świata (do obliczeń wprowadza się iloraz starości). Dla przykładu unaoczniającego wydłużającą się linię życia można podać trzy okresy: w roku 1700 średnia długość życia ludzkiego wyniosła 35 lat, w roku 1900 – 46 lat, w roku 2011 – 72 lata. I w wreszcie, po szóste - z dynamicznie wzrastającą migracją. (por. Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 6).

Do tych procesów Kijak J., Szarota Z., (2013, s. 6) dołączają dbałość o wysoki poziom i jakość życia, wzrost aspiracji edukacyjnych (co powoduje społeczne przyzwolenie na „prolongatę” młodości). Dodatkowo postęp cywilizacyjny, rozwój nowoczesnych technik teleinformatycznych, medycyny, itp. powoduje, że gromadzą się z nadwyżką osoby starsze, przy jednoczesnym ubywaniu dzieci (Szukalski, 2012, s. 11). Europa jest kontynentem o zaawansowanej starości demograficznej. W konsekwencji modyfikują się granice określane wiekiem okresy starości (wcześniejszej, później), wiek przejścia na emeryturę.

W biologicznym wymiarze procesu starzenia się również zachodzą zmiany. To, co czyni starość sprawniejszą i opóźnia postępy starzenia się to: dynamicznie rozwijająca się medycyna, technologie służące zdrowiu, upowszechniające się działania profilaktyczne, dobre nawyki higieniczne. (Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 12).

Zgodnie z różnicami indywidualnymi wszechobecnymi w psychologii, starzenie się jako wielowarstwowy i wielowymiarowy, zależny od różnorodnych czynników proces, naturalna inwolucja nie przebiega we wszystkich organizmach tak samo. Różne tempo bowiem przyjmują nasze organy zużywając się. Sprawność, witalność, zdrowie nierzadko nie zależą od wieku podanego w metryczce. Oczywiście,

że statystycznie można wyodrębnić typowe dla poszczególnych okresów rozwojowych zmiany w zależności od konkretnej liczby lat danego organizmu, bowiem oczywiście będą różnice w procesie degradacji organizmu osoby w wieku 20 i 80 lat, ale już porównując osobę w wieku 37 i 57 lat, może się okazać, że cena narządów wewnętrznych tej pierwszej wykaże, że są znacznie starsze aniżeli tej drugiej. Takie pomiary medyczne są już bardzo popularne – osoby zainteresowane mogą więc poznać inny aniżeli wynika to z metryczki wiek swojego organizmu. W tym miejscu pokusa jest wielka, by dokonać swoistej dygresji o czynnikach sprzyjających „niszczeniu” organów, jak otyłość, używki, brak ruchu, w ogóle styl życia, itp., ale stanowi to przedmiot odrębnych rozważań. (por. Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 12).

Według teorii stochastycznych starzenia się jest pochodną czynników losowych, skutkiem rozmaitych w ciągu życia uszkodzeń, pochodnych przemiany materii i rozkładu komórek. Natomiast według deterministycznych (genetycznych) teorii, owa długość życia i proces zużywania się organizmu jest regulowana genetycznie. Owa rola genów wpływa na wspomnianą już długość życia, sprawia, że proces ten jest celowy, a organizm odpowiednio zaprogramowany. Podejmowane wielokrotnie próby w celu ustalenia czynników spowalniających starzenie i odwieczne pragnienie wynalezienia „eliksiru młodości” zachęca badaczy wielu dyscyplin – nie tylko medycznych do poszukiwań właściwych oddziaływań. W tym celu prowadzi się szereg badań na populacjach długożyjących, by ustalić przyczyny zachowania dobrego zdrowia, sprawności, witalności w wieku starczym. Stąd rozpatrywanie starości w wymiarze fizjologicznym, optymalnym, patologicznym. Jeśli chodzi o ten pierwszy wymiar to głównymi sprawcami udanego starzenia się jest dobre zdrowie, aktywność życiowa (rozumiana jako sprawność fizyczna i umysłowa), niskie prawdopodobieństwo niepełnosprawności (Baltes, Smith, 2003, s. 123-135). Czynniki optymalizującymi jest profilaktyka uprzedzająca rozwój chorób, procesu degeneracyjnego, skutków stresu, co wzmacnia właściwy tryb życia i warunki bytowe (w tym stosunki rodzinne, sprzyjające środowisko, prawidłowe nawyki), a także kondycja psychologiczna – satysfakcja z życia, pozytywny bilans, doświadczanie sensu życia, szczęścia, orientacja pozytywna w ogóle sprzyjająca poczuciu dobrostanu. Oczywiście nie należy pominąć patologicznego wymiaru starzenia się, związanego z pewnego rodzaju przyśpieszeniem własnej starości, złym zdrowiem, ograniczeniem samodzielności, pogorszeniem fizycznego i psychospołecznego funkcjonowania. Najczęściej związany jest z doświadczanym cierpieniem i co warto podkreślić ryzykiem wielochorobowości, które wzrasta powyżej 75 r.ż (Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 12).

O jakości życia seniora świadczy również sfera materialna. W wielu opiniach, w większości zaliczanych do stereotypowych (choć autorki uważają je za zasadne) przejście na emeryturę i bytowanie emeryta tożsame jest z doświadczaniem ubóstwa. Badania wskazują, co jest sporym zaskoczeniem, że zagrożenie wykluczeniem społecznym osób starszych jest nie związane z biedą – sytuacją ekonomiczną, bowiem on ona tle innych krajów Europy u starszych wiekiem seniorów jest względnie dobra (problem biedy dotyczy 8% starszych wiekiem obywateli) (Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 16).

Różnice w wyposażeniu domostw emerytów w porównaniu z innymi gospodarstwami związane są przede wszystkim z brakiem komputerów, dostępu do Internetu, nieposiadaniem sprzętu elektronicznego, nowych technologii, ale wyposażone są ich mieszkania w sprzęt AGD jak odkurzacze, lodówki, na poziomie identycznym, jak w mieszkaniach ludzi młodszych i młodych (Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 12).

Dalej w swoich rozważaniach w tej samej publikacji Autorzy - Kijak J., Szarota Z., (2013, s. 19) prezentują typologię ról społecznych typowych dla seniorów. Po pierwsze wskazują na role nieformalne, związane z przynależnością do grupy pierwotnej, podkreślając znaczenie ról rodzinnych, wynikających z pokrewieństwa i spowinowacenia – szeroko rozumiejąc relacje rodzinne, w których osoby starsze potrzebują opieki i wsparcia (dotychczasowych podopiecznych). Zmianie ulegają dwie kluczowe kwestie: po pierwsze odwrócenie, czy utrata roli osoby starszej dotychczas mentora, żywiciela, opiekuna; po drugie – usamodzielnienie się dzieci, wdowieństwo determinuje modyfikację ról rodzinnych, kompensacja możliwa jest przez wzmocnienie relacji z dalekimi krewnymi, obcymi – łącznie z zawieraniem związków małżeńskich, co obserwuje się coraz częściej. Kolejną kwestią jest przyłączanie się do grup społecznych i szerszych społeczności, intensyfikacja spotkań koleżeńskich, towarzyskich z przyjaciółmi, sąsiadami, społeczności lokalnych, miejscami i organizacjami związanymi z tradycją, kulturą, patriotyzmem, wspólnoty wyznaniowej, religijnej. Coraz bardziej upowszechnia się też przynależność do grup sformalizowanych, pełnienie ról wolontariuszy, uczestników przedsięwzięć ngo, spotkań kościelnych, uniwersytetów III wieku, zespołów artystycznych. Ograniczona zostaje systematycznie rola zawodowa, na rzecz roli użytkownika nadmiaru czasu wolnego oraz roli podopiecznego, co związane jest z utratą sił, niezależności ekonomicznej, autonomii decyzyjnej, wzrostem zależności od otoczenia i potrzeby bezpieczeństwa. Wycofywanie się z aktywności nasila egocentryzm. Redukcja pełnionych ról społecznych może przynieść oczekiwane wytchnienie albo/i rozgoryczenie. W efekcie zmiany ról, starszy człowiek przesuwają się z pozycji centralnej na peryferyjną, sprostanie tej reorganizacji jest jednym z zadań rozwojowych stawianych starości. Podjęcie nowej roli może być dobrym doświadczeniem ale i poniżającym obciążeniem. W miarę upływu lat sieć kontaktów towarzyskich ulega zawężeniu. „Młodzi starzy” zachowują sprawność i samodzielność w większym stopniu aniżeli pozostałe grupy wiekowe. Dopiero czwarty wiek charakteryzuje się spadkiem sił witalnych, ograniczeniem ruchowym. Osoby te charakteryzuje transcendencja, skupienie na wnętrzu, emancypacja tożsamości, rozwój duchowy, mądrość, utrata zainteresowania dobrami materialnymi (Kijak J., Szarota Z., 2013, s. 20-22).

O problemach związanych ze starzeniem się społeczeństwa można pisać jeszcze wiele – nie sposób wymienić wszystkich kwestii mających wpływ na potrzeby mieszkaniowe osób starszych. W niniejszym artykule skoncentrowano się na zasygnalizowaniu idei domów wielogeneracyjnych, których inspirację zaczerpnięto z przykładów niemieckich, a które stanowią jeden z alternatywnych sposobów zamieszkania dla osób starszych, poza domami opieki społecznej, domami seniora, itp.



## 2. NOWE WZORY RODZINNE – NOWA PRZESTRZEŃ MIESZKANIOWA

Budownictwo wielopokoleniowe, czyli takie, które obejmuje trzy lub więcej pokoleń, sprzyja utrzymywaniu więzi między pokoleniami. Istnieje wiele powodów zamieszkiwania w takiej formie m.in.: bliskość i wzajemne wsparcie rodziny, wzajemność opieki starszych rodziców i małych dzieci, obniżenie kosztów utrzymania mieszkania, trudność w zakupie własnego mieszkania, jako sposób życia. Trendy pokazują, że w XXI wieku pojawiają się zróżnicowane sposoby i wzory życia rodzinnego, które bezpośrednio wpływają na kształtowanie nowych form zamieszkania. Zmniejsza się prawdopodobieństwo posiadania opiekuna rodzinnego, przy jednoczesnym zwiększaniu obciążenia takich opiekunów, a także ważne staje się wsparcie społeczne. Stąd tworzenie pomostu międzygeneracyjnego staje się coraz bardziej wymagające od obu stron. Przewiduje się, że XXI wieku napięcia międzygeneracyjne zajmą miejsce dawnych i obecnych konfliktów między klasami, czy warstwami społecznymi.

Obok tradycyjnej rodziny nuklearnej, par z dzieckiem lub dziećmi, co do tej pory w kulturze zachodniej było uznawane za wzorzec i normę, spotyka się coraz częściej zróżnicowane formy organizacji życia osobistego, a tym samym typy gospodarstw domowych. Socjologowie do alternatywnych modeli rodziny zaliczają: samodzielnie prowadzone gospodarstwa domowe (sigli i singielek), samotnych rodziców, trwałą w czasie niezamężną kohabitację, DINKS (Double Income No Kids) – czyli pary z podwójnym dochodem i bezdzietne, rodziny budowane przez homoseksualistów, rodziny rekonstruowane po rozwodach, grona przyjacielskie oraz układy sieciowe osób starszych (Szlendak 2012: 471). Nowe wzory życia rodzinnego bezpośrednio wpływają na zmiany w kształtowaniu się przestrzeni życiowej (mieszkaniowej). Potrzeby mieszkaniowe zmieniają się dynamicznie w cyklu życia człowieka. Zmiany te charakteryzują się zmiennym zapotrzebowaniem na przestrzeń życiową w zależności od liczby członków w rodzinie. Nowe formy stylu życia wymuszają potrzebę stworzenia form zamieszkania, które umożliwiłyby współistnienie różnych pokoleń funkcjonujących poza rodziną (Jonda 2008: 147). Jak pisze Niezabitowska (2012: 108) „...istnieje logiczna i ekonomiczna konieczność przygotowania mieszkań na cykliczne zmiany użytkowe tzn., że projektowane obecnie mieszkania powinny spełniać potrzeby zarówno ludzi młodych, jak i starych w przyszłości”. Przestrzeń życiowa powinna być tak kształtowana, aby sprzyjać integracji międzypokoleniowej, także poza tradycyjną rodziną, co może przyczynić się do wydłużenia niezależności osób starszych, ponieważ w razie potrzeby mogą skorzystać z pomocy lub rady innych osób mieszkających w tym samym gospodarstwie domowym, a osoby młode mogą uzyskać pomoc i wsparcie od starszych np. w opiece nad dziećmi, poradach życiowych, itp.

Tradycyjny dom wielopokoleniowy składa się zazwyczaj z dziadków, rodziców i dzieci. Takie domy szczególnie charakterystyczne są dla państw Europy Południowej zorientowanych na podtrzymywanie relacji rodzinnych. Sięgając do historii form zamieszkania łączących młodych i starych ludzi, należy przywołać *Granny House*, który powstał w latach 50. XX wieku w systemie angielskim. Były to miesz-

kania samodzielne dla dziadków, połączone jednocześnie z mieszkaniem dla dzieci (na ogół przybudówka w zabudowie wielorodzinnej niskiej). W mieszkaniach tych mogły mieszkać osoby starsze sprawne psychofizycznie. Osoby starsze często mieszały w dużych i niedostosowanych do swoich potrzeb mieszkaniach, które były bardzo kosztowne w utrzymaniu. W niektórych krajach europejskich zaczęto realizować małe mieszkania dla osób starszych w pewnych zgrupowaniach, okazywało się, że brak opieki na pewnym etapie był przyczyną niezauważalnych śmierci osób starszych. W związku z tym zaczęto realizować zgrupowania mieszkań samodzielnych, lokalizowanych w sąsiedztwie różnych usług i systemu opieki. Formy zgrupowań przekształciły się w Anglii w tzw. *Shaltered Houses*, czyli zgrupowania od 3 do 50 samodzielnych mieszkań, jedno i dwu osobowych połączonych systemem alarmowym z mieszkaniem opiekuna (Zaniewska i in., 2001: 179).

W latach 60. XX wieku w rozwiązaniach niemieckich i holenderskich proponowano duże zgrupowania mieszkań samodzielnych, które miały wbudowany bogaty program funkcjonalny (np. pomieszczenia do wspólnego użytkowania), często otwarty także dla mieszkańców z okolicy. Jest to forma tzw. *cohousingu*, polegającego na tworzeniu wspólnot mieszkaniowych, które funkcjonują zgodnie z zasadami dobrego sąsiedztwa, są ekonomiczne i ekologiczne. Cohousing rozumiany jest także jako alternatywny typ zabudowy mieszkaniowej. Z perspektywy użytkownika, zarówno młodego jak i starszego, może przyczynić się do rozwiązania wielu problemów życia codziennego i pozytywnie wpłynąć na jedną z największych bolączek XXI wieku – walkę z samotnością. Cohousing może być międzypokoleniowy lub senioralny. Cohousing senioralny **nazywany jest wspólnotą lub kooperatywą, którą tworzą osoby w wieku 50+, nie tylko osoby które przeszły już na emeryturę, ale także aktywne zawodowo, które z różnych przyczyn (wyprowadzka dzieci, wdowieństwo, samotne życie, itp.) chcą zamieszkać z osobami o podobnych poglądach i współdecydować „od podstaw” o tym jak będzie wyglądało ich środowisko życia (wybór działki, współpraca z architektem, decydowanie o efekcie końcowym projektu na każdym etapie jego powstawania, zarządzanie istniejącą strukturą, korzystanie z przestrzeni wspólnych i dbanie o nie, wymienianie się czynnościami domowymi, jeśli tylko mają chęć i potrzebę, itp.).** Celem cohousingu jest przede wszystkim stworzenie takiego środowiska życia, aby ułatwić kontakty sąsiedzkie, dać poczucie wsparcia i bezpieczeństwa. Jak pisze Zrałek (2012: 93): „zamieszkiwanie w osiedlu typu cohousing pozwala osobom starszym na zachowanie niezależności, z równoczesnym zapewnieniem wzajemnej pomocy. W znacznym stopniu opóźniają przejście osób starszych do całodobowej instytucjonalnej opieki z uwagi na świadczoną przez innych mieszkańców pomoc”. Obecnie ten typ zabudowy mieszkaniowej stanowi niszę budownictwa mieszkaniowego. Najbardziej rozwija się w krajach skandynawskich, Niemczech i USA. W Polsce pierwszy cohousing międzypokoleniowy jest planowany we Wrocławiu w ramach dużego przedsięwzięcia inwestycyjnego WUWA2 w dzielnicy Nowe Żerniki (<http://nowezerniki.pl/>).

Podsumowując od wielu lat można zaobserwować zmiany w koncepcjach form zamieszkania, szczególnie uwzględniające potrzeby osób starszych.

W XXI wieku w wielu krajach europejskich (m.in. Niemcy, Szwajcaria, Szwecja, Hiszpania) powstała szeroka oferta różnych form zamieszkania dla osób starszych, kilka obiektów powstało także w Polsce m.in.: **mieszkania bez barier**, **nowe mieszkania w formie Rezydencji Seniora** (mieszkanie wspomagane np. osiedle dla seniorów w Stargardzie Szczecińskim), **nowe domy opieki** prowadzone przez zewnętrznego operatora, z myślą o osobach, które nie mogą mieszkać same, często z odrębnym oddziałem dla osób z demencją (osiedle Bażantowo, Katowice).

Do nowych, alternatywnych sposobów zamieszkania dla seniorów można zaliczyć **“domy międzypokoleniowe”** (tłum. niem. *Mehrgenerationenhäuser*<sup>1</sup>) oraz **cohousing seniorlany**, które powoli rozwijają się w krajach europejskich i stanowi duży potencjał dla rozwoju takich form zamieszkania także w Polsce, ponieważ w chwili obecnej takie formy nie występują.

Niniejszy artykuł skupia się na opisie pierwszego z alternatywnych sposobów zamieszkania skierowanym do osób starszych – domach międzypokoleniowych, których geneza powstania sięga programu rządowego w Dolnej Saksonii w Niemczech.

### 3. DOMY MIĘDZYPOKOLENIOWE - ALTERNATYWNA FORMA ZAMIESZKANIA DLA SENIORÓW

Termin „domy międzypokoleniowe“ został wprowadzony w ramach programu rządowego dla Dolnej Saksonii w Niemczech i jest tłumaczony jako wspólne miejsce pobytu lub/i zamieszkania trzech lub więcej generacji mieszkających w tym samym domu/społeczności, których członkami może być najbliższa rodzina lub grupa osób, które nie mają ze sobą pokrewieństwa. Szlendak (2012: 463 i 474) relacje osób niespokrewnionych spędzających razem wolny czas lub/i zajmujących wspólne mieszkanie nazywa:

- gronami przyjacielskimi – grupy przyjaciół zamieszkujących i prowadzących wspólnie jedno gospodarstwo domowe (np. studenci, młodzi posiadający pierwszą pracę itp.),
- woluntarystycznymi układami sieciowymi osób starszych, czyli rozbudowany społeczny świat przyjaciół, sąsiadów, krewnych i powinowatych oraz członków stowarzyszeń, którzy służą do zagospodarowania czasu wolnego.

W 2004 roku w Niemczech opracowano rządowy program dotyczący budowy domów międzypokoleniowych o nazwie „Mehrgenerationenhaus”, zainicjowany przez minister ds. Rodzin, Seniorów, Kobiet i Młodzieży - Ursulę von der Leyen. Początek programu działań domów międzypokoleniowych ma swój początek w Dolnej Saksonii. Celem program było powstawanie domów międzypokoleniowych na poziomie federalnym jako „otwartych miejsc spotkań” i integracji. Jednak w wielu miastach oprócz funkcji integrujących mieszkańców zaistniała potrzeba rozbudowania programu funkcjonalno-przestrzennego także o funkcję mieszkań i inne. O programie funkcjonalnym danego domu, zazwyczaj decydowały uwarunkowania lokalne i regionalne.

1 <http://www.mehrgenerationenhaeuser.de/>



I etap budowy domów miał miejsce w latach 2004-2006 w Niemczech. W tym czasie powstało około 200 domów. W II etapie (od 2007) powstało około 250 domów. Po zakończeniu drugiego etapu powstało w sumie około 450 domów międzypokoleniowych w obszarze całego kraju. Warto zaznaczyć, że wiele inicjatyw w celu polepszenia dialogu między różnymi pokoleniami w Niemczech, powstało i powstaje ze strony państwa (centrum debaty publicznej), co ma na celu pobudzić do działania także władze miejskie. Szczególny nacisk w ramach programu domów międzypokoleniowych położono na: usługi rodzinne, możliwość opieki nad dziećmi, usługi zakupów dla osób starszych, rozwój wolontariatu. Domy te są nie tylko miejscami spotkań, czy zamieszkania, ale oferują ludziom w regionie usługi będące wsparciem w codziennym życiu. Obecnie infrastruktura domów jest na tyle rozwinięta, że dom międzypokoleniowy znajduje się prawie w każdym powiecie i mieście.

Wiele domów międzypokoleniowych w Niemczech powstaje także w ramach innych inicjatyw niż środki unijne, tj. programu NAIS fundacji Bertelsmann, inicjatywy krajowe *Deutschland. Land der Ideen*, a także ze środków różnych fundacji m.in. w Stuttgarcie z Fundacji Rudolfa i Hermana Schmidów, dwóch braci, którzy swój ogromny majątek przeznaczyci na cele pomocy i wsparcia mieszkańców Stuttgartu, poprzez tworzenie domów łączących pokolenia.

Istnieje wiele różnych konfiguracji modelowych domów międzypokoleniowych jako **miejsce zamieszkania** i sposób życia dla dobrowolnego współistnienia kilku różnych grup społecznych (pod względem wieku, rasy, statusu społecznego itp.), którzy chcą zachować swoją niezależność i żyć w jednym domu. Przestrzeń ta składa się zazwyczaj z przestrzeni prywatnej (mieszkania) i wspólnej (łazienki, sauna, wspólna kuchnia, pokój hobby, studio, pokoju, pokój dzienny i ogród). Z góry są ustalone zasady użytkowania, w taki sposób aby nie naruszać niezależności i prywatności mieszkańców. Termin ten jest stosowany w sposób niespójny i niejednoznaczny. Osoby, które żyją w domu międzypokoleniowym nie muszą być spokrewnieni, tak jak to było wedle tradycji.

Domy międzypokoleniowe pełnią funkcję także **miejsca spotkań**, w których członkowie różnych pokoleń spotykają się, dzielą się doświadczeniami i wzajemnie wspierają. W Niemczech ta forma jest bardzo rozwinięta i w ramach domów rozwijają się funkcje w zakresie samopomocy i wolontariatu w oparciu o zakres działalności i usług tj. centrum matki i dziecka, centra rodziny, miejsca spotkań, dom opieki dziennego pobytu dla seniorów.

Kolejną funkcją, jaką mogą pełnić domy międzypokoleniowe to **miejsce udzielania pomocy**, w którym wykonywane są serwisowe czynności usługowe lub udzielanie pomocy (zaopatrzenia posiłkowe, pielęgnacja, pomoc w wykonywaniu prac domowych, itp.). Usługi są wykonywane w kategoriach: młodszy dla starszych, starszy dla młodszych, młodzi i starsi dla społeczeństwa.

## PODSUMOWANIE

Domy międzypokoleniowe to nowe formy międzygeneracyjnej kooperacji w XXI wieku, stanowiące potencjał dla uwarunkowań społecznych, ekonomicznym i przestrzennym, co obrazuje poniższa tabela.

Aspekt	Skala miasta	Skala dzielnicy	Skala budynku
ekonomiczny	<p><b>nowy element w polityce mieszkaniowej sektora „srebrnej gospodarki”</b></p> <p><b>możliwości dofinansowania (EFS)</b></p> <p>samodzielni seniorzy będą potrzebowali mniej świadczeń i publicznej pomocy społecznej, ponieważ będą dłużej niezależni – <b>odciążenie systemów opieki społecznej</b></p>	<p>jako miejsce spotkań może być <b>ważnym elementem stabilizacji miasta, dzielnicy, osiedla</b> itp.</p> <p>istnienie projektów międzypokoleniowych prowadzi do <b>wzmocnionego zainteresowania mieszkańców</b>, ulega rozszerzeniu spectrum możliwości pracy między pokoleniami</p>	<p><b>obniżenie kosztów zamieszkania</b></p>
społeczny	<p>regionalna sieć, która <b>pomaga wszystkim i wszystkim przynosi korzyść</b>: dzieciom, młodzieży, rodzinom, firmom, regionowi i krajowi – (na podst. Oceny minister von der Leyen)</p>	<p>zdobycie szczególnego profilu zawodowego i samorealizacja</p> <p>funkcja ta sprzyja <b>integracji różnych kultur i narodowości w mieście</b> oraz stanowi miejsce <b>wsparcia dla słabszych grup społecznych</b> (osoby starsze czują się potrzebne, bezpieczne a zarazem niezależne)</p> <p><i>Sieci kontaktów społecznych umożliwiają kontynuację uczenia się, dzielenia wiedzą i doświadczeniem oraz dają sposobność, żeby angażować się w grupy rówieśnicze i wielopokoleniowe, sąsiedzkie, rodzinne, co przeciwdziała bierności osób starszych. (Raław, Rosochacka-Gmitrzak, Tokarz-Kamińska 2013.)</i></p>	<p><b>ułatwienie powstania rodzinno-podobnych więzi pomiędzy użytkownikami</b></p> <p><b>rozładowanie konfliktu między starszymi i młodszymi</b></p> <p>robienie czegoś pożytecznego dla ogółu</p>

Aspekt	Skala miasta	Skala dzielnicy	Skala budynku
przestrzenny	<p>domy wielopokoleniowe stanowią <b>ważny jak nie priorytetowy element polityki mieszkaniowej w skali kraju, regionu i gminy</b></p> <p>stworzenie <b>sieci miejsc</b> umożliwiających nową formę współżycia pokoleń</p>	<p>powstała także <b>nowa forma domu międzypokoleniowego „docho- dzącego”</b>,</p> <p>stworzenie sieci miejsc umożliwiających nową formę współżycia pokoleń</p> <p><b>lokalizacja w bliskości centrum miasta</b>, terenów mieszkaniowych, szkół i kościoła</p> <p><b>różne typy zabudowy</b> i wkomponowania w strukturę miasta: plomby, adaptacja, nowe obiekty itp.</p>	<p>forma mieszkalnic- twa międzypoko- leniowego uległa <b>przekształceniu od tradycyjnego do współczesnego</b></p> <p>zaadaptowanie <b>ist- niejących struktur do nowych warun- ków życia</b> (dawne szkoły, biblioteki, itp. lub w ramach wydzielonej funkcji w tych budynkach</p> <p><b>kompleksowe po- dejście do progra- mu funkcjonalnego</b> (kluby dla dzieci i młodzieży, kluby seniora, sala kompu- terowa, kawiarnia, pomieszczenia na kursy różnego typu, przedszkole, itp.) – <b>funkcje wspomag- ające rodzinę.</b></p>

W Polsce, podobnie jak w innych państwach europejskich, w związku ze starze- niem się społeczeństwa istnieje silna potrzeba poszukiwania nowych, alternatyw- nych form i typów zabudowy mieszkaniowej ukierunkowanej na nowe potrzeby zróżnicowanego społeczeństwa. Temat budowy obiektów dla seniorów jest pew- nego rodzaju nowością w Polsce. Brakuje badań na temat rozpoznania zapotrze- bowania na mieszkania (Garniss 2013): „społeczne i kulturowe obyczaje zmienia- ją się w polskim społeczeństwie, kształtując popyt na nowy rodzaj mieszkań dla roczników demograficznych wchodzących w wiek senioralny. Podczas, gdy gminy i deweloperzy skupiają się na budowie kolejnych domów opieki oraz mieszkań socjalnych, rośnie grupa seniorów niepasujących do tego rodzaju mieszkań. Ci seniorzy są nadal zdrowi i aktywni, ale często mieszkają w zbyt dużych domach i mieszkaniach, których nie chcą nadal zajmować”.

Zmienia się model opieki nad osobą starszą, ponieważ model wsparcia i opieki zapewniany przez dorosłe dzieci powoli zanika. Nie zawsze jest miejsce dla oso- by starszej w domu dzieci lub rodziny nie dysponują wystarczającymi środkami do zapewnienia opieki. Zmienia się geografia zamieszkania dzieci, które często mieszkają poza granicami Polski. Ale przede wszystkim rośnie świadomość osób wchodzących w wiek senioralny co do tego, jak chciałyby spędzić jesień swojego życia. Samodzielność osób w wieku senioralnym jest ich priorytetem. Ponadto,

mieszkania socjalne w większym stopniu dostępne są dla rodzin wielodzietnych z uwagi na kryterium dochodowe. Model domu opieki obecnie nie jest przychylny zamieszkaniu w nim przez samodzielne osoby w wieku senioralnym. Korzystanie z tego modelu wynika z potrzeby zdrowotnej, a nie oczekiwania zamieszkania w godnych warunkach. Jak pisze Niezabitowska (2012: 113): „wydaje się, że dla obecnego pokolenia seniorów w Polsce zamieszkanie w jakiegokolwiek formie domu zakwaterowania zbiorowego typu dom starców, dom pomocy społecznej jest rozwiązaniem nieakceptowalnym”. Do tego warunki architektoniczne budownictwa mieszkaniowego nie uwzględniają potrzeb osób starszych, często z dysfunkcją ruchową.

## BIBLIOGRAFIA

1. Baltes P. B., Smith J. (2003) *New Frontiers in the Future of Aging: From Successful Aging of the Young Old to the Dilemmas of the Fourth Age*, Gerontology, 2003, No. 49
2. Eurostat (2010) *Household structure in the EU*, Luxemburg: European Commission
3. Garniss G. (2013) *Czynniki kształtujące popyt na mieszkania dla seniorów*, Fulbright Scholar Uniwersytet Jagielloński – Instytut Ekonomii i Zarządzania, na zaproszenie Europejskiego Instytutu Nieruchomości, Property Journal 12–1/13, dostępna w: <http://www.wgn.pl/i/a,76,3368,en,czynniki-ksztaltujace-popyt-na-mieszkania-dla-seniorow.html>
4. Halicki J. (2010) *Obrazy starości rysowane przeżyciami seniorów*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok
5. Jonda B. (2008) *Motywy i warunki powstawania oraz społeczne znaczenie projektów międzypokoleniowych w Niemczech*, [w:] Jerzy T. Kowaleski, Piotr Szukalski (red.), *Pomyślnie starzenie się w perspektywie nauk o pracy i polityce społecznej*, Zakład Demografii i Gerontologii Społecznej UŁ, Łódź 2008, s.145-155
6. Kijak R. J., Szarota Z. (2013) *Starość. Między diagnozą a działaniem*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa
7. Niezabitowska E. (2012) *Mieszkania dla ludzi starych i młodych w kontekście potrzeb i cyklu życia budynku mieszkalnego*, [w:] *Przestrzenie starości* [red:] Zrałek M., Sosnowiec: Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, s. 106-124
8. Raclaw M., Rosochacka-Gmitrzak M., Tokarz-Kamińska B. (2013) *Aktywność społeczna i kulturalna osób starszych* [w:] *Strategie działania w starzejącym się społeczeństwie. Tezy i rekomendacje* (red:) Szatur-Jaworska B., Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich nr 5, Warszawa: Biuro RPO, s. 27-44
9. Raport „Młodzi 2011”, (2011), Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa
10. Stachowiak B. (2012) Seniorzy w społeczeństwie informacyjnym. Konteksty andragogiczne i geragogiczne. Rocznik Andragogiczny, Akademickie Towarzystwo Andragogiczne, s.128-140
11. Szarota Z. (2010) *Starzenie się i starość w wymiarze instytucjonalnego wsparcia*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków
12. Szlendak T. (2012) *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa
13. Szukalski P. (2012) *Solidarność pokoleń. Dylematy relacji międzypokoleniowych*. Wydanie Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź
14. Woźniak J. (2012) *Geriatra pilnie poszukiwany*, Świat Lekarza, nr 19/2012, Warszawa
15. Zaniewska H. (red:) (2001) *Mieszkania starszych ludzi w Polsce. Sytuacja i perspektywy zmian*, Warszawa: Instytut Gospodarki Mieszkaniowej